

Energia na parkiecie! Dzieci „pozamiatały” FOTO

data aktualizacji: 2019.03.24



Ursynowski turniej tańca sportowego - organizowany przez szkołę Hand to Hand - ponownie porwał najmłodszych w Szkole Podstawowej nr 313. Było disco, był hip-hop, były improwizacje i zachwyty publiczności. Członkowie jury przyznają, że wśród uczestników dało się zauważyć taneczne perełki z ogromnym potencjałem.

W SP 313 młodzi tancerze zaprezentowali swoje umiejętności tam, gdzie czują się najlepiej. Na parkiecie oglądaliśmy żywiołowe disco i rytmiczny hip-hop. Nie zabrakło improwizacji oraz popisów w duetach.

- Są trzy kategorie taneczne, ale każda z nich odbywa się na kilku poziomach zaawansowania. W hip-hopie i disco oglądamy solo i duety. Nawet dzieci z jednego rocznika są podzielone ze względu na poziom umiejętności. To jest bardzo sprawiedliwe, bo kategoria samego wieku nie zawsze jest dobrym wyznacznikiem - mówi Łukasz Owczarski, jeden z sędziów ursynowskiego turnieju tańca sportowego.

Przez blisko 9 godzin przy Cybisa 1 zaprezentowało się ponad 500 tancerzy o najróżniejszym stopniu zaawansowania - niektórzy zapadli jurorom w pamięć.

- Świetna była jedna dziewczynka, która tańczyła hip-hop solo w jednej z najmłodszych kategorii wiekowych. Nie spodziewałem się, że tak mała osóbką będzie w stanie wykonać tak złożone kroki taneczne i utrzyma przy tym wysoki poziom - dodaje Łukasz Owczarski.

DALSZA CZĘŚĆ ARTYKUŁU POD GALERIĄ ZDJĘĆ

Galeria: <https://haloursynow.pl/galerie/test,3329>

W podstawówce panowała prawdziwie turniejowa atmosfera. Zaangażowanie na parkiecie pozwalało uporać się ze stresem, który towarzyszył każdemu na chwilę przed rozpoczęciem wytrenowanego układu. *- Ja tańczę od 6 lat. Zaczęłam z koleżanką, która już przestała. Mnie spodobało się tak bardzo, że chciałabym to robić w życiu. Stresuję się przed każdym występem, a tu jeszcze są prawdziwi sędziowie* - mówiła Martyna na chwilę przed swoim występem.

Celem cyklicznego turnieju jest popularyzacja tańca dziecięcego, ale nie tylko. Chodzi o to, żeby dać najmłodszym szansę na skonfrontowanie umiejętności z rówieśnikami. W tej edycji najmłodszy uczestnik miał 5 lat, najstarszy zaś 18. Wszyscy, których zobaczyliśmy na parkiecie, dostali pamiątkowe dyplomy, a najlepsze trójki z poszczególnych kategorii nagrodzono pucharami.

- Jeżeli ktoś tańczy w kategorii początkującej i zajmie czołowe miejsce, to podczas kolejnego konkursu może wystartować w wyższej kategorii. To daje poczucie, że człowiek się rozwija. Nie ma wielkich nagród, ale myślę, że w tańcu nie chodzi o to. Najważniejsze jest to, że młodzi czują, że się rozwijają i to daje im motywację do dalszej pracy - kończy Łukasz Owczarski.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/energia-na-parkiecie-dzieci-pozamiataly-foto,11818.htm>